

Szach mat

Fu

Ref.

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
Czarny hip-hop zdobie, tak! Ulicy szachownicy pakt - tak,
Czas wyłożyć karty na blat, blat, blat - szach mat.

Szach mat ucina kraty jak rak,
szach mat jestem wolny jak ptak,
wszak wygoda zależna od tego co mam,
wiem że nie stanę nigdy u stóp złotych bram.
Cały czas w życie gra ja nawijam,
moje słowa idą w świat jak telegram,
czy mam to skończyć,
czy do końca rozegram grę czy przegram
czy a nuż wciąż na rachunki swoich błędów zerkam nie pękam...
Kolekcja utworów wzrasta baza Ostro,
studio Prosto, studio Schron
zawsze będę tam jak na oknach szron,
pozdrówki dla tych, którzy podali mi pomocną dłoń,
Boże mam rodzinę chroń, mnie broń... Chroń chroń,
żebym nie zwariował, żeby los mój postępował nie katował,
zobacz: ZIP wśród hip-hopu się wychował,
teksty i słowa zawsze kontrolował...

Ref. x2

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
Czarny hip-hop zdobie, tak! Ulicy szachownicy pakt - tak,
Czas wyłożyć karty na blat, blat, blat - szach mat.

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
że czarny hip-hop zdobie, tak!
lustreczko powiedz szczerze kto mi to zabierze?
Nieraz słyszę: kawalerze zostaw to, zacznij żyć,
obudź się, przestań śnić, hip-hip rzuć, z tego wyjdź
sam się kurwa wstydz,
to mój świat, to mozaika jak szklana butelka i fajka,
przyczajka z buta najka-kop,
wybrać tu właściwy trop! Stop!
Ona daje życie mi i do tego tkwi...
w samym sercu zwisa
tu nie ma miejsca na kompromisy,
żaden skurwysyn nie zmieni tego,
dlatego nigdy nie za wiele ostrożności, a co dalej ?

Ref. x2

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
Czarny hip-hop zdobie, tak! Ulicy szachownicy pakt - tak,
Czas wyłożyć karty na blat, blat, blat - szach mat.

Teraźniejszy hip-hop czy mi nie odpowiada?
Chyba nie wypada mówić.
Dorastanie z muzyką to nie wada.
Utwór - dać mu życie - to nie lada wyczyn.
Gdzie narodzi się płyta, dużo pytań.
Z wiadomych przyczyn zacząłem z niczym.
Skończyłem na paru płytach, era melanżu,
ekipa plus koncerty - to jest wypas piękny, twórczości okazy
wybita z bazy do bazy, znane drogi warszawskiej oazy

raz dobrze, raz ciężko,
To obrazy mające znaczenie, tych chwil
nie zamienię za nic w świecie.
Nie znam granic swoich możliwości,
życie korci, trzeba trafić w sedno,
bo jest tylko jedno, bo jest tylko jedno...

Ref. x2

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
Czarny hip-hop zdobię, tak! Ulicy szachownicy pakt - tak,
Czas wyłożyć karty na blat, blat, blat - szach mat.

Polski kraj to życie, istnienia.
Odchodzą stare, nadchodzą nowe dzieje.
Czas wyłożyć karty na blat,
których wiatr nie rozwieje.
To należy do spraw - wiadomo - niewykonalnych.
Nie pojawi się to w snach, tylko w świecie realnym.
Symbolizuje to wszystko, co nas dotyczy,
z wiadomych przyczyn, z wiadomych przyczyn.
Gdy płuca ledwo dyszą,
słuchawki na uszach z zewnątrz obleganą ciszą...

Ref. x3

Nie obchodzi mnie czy tolerujesz to co robię, nie,
Czarny hip-hop zdobię, tak! Ulicy szachownicy pakt - tak,
Czas wyłożyć karty na blat, blat, blat - szach mat.